

Anna Bać  
dr hab. inż. arch. prof. PWr  
Katedra Architektury i Sztuk Wizualnych  
Wydział Architektury, Politechnika Wrocławska

Wrocław, 26.09.2021

## **Recenzja rozprawy doktorskiej**

**Autorka: mgr inż. arch. Małgorzata Petelenz**

**Tytuł pracy: Architektura pamięci. II wojna światowa**

**Promotorka: prof. dr hab. inż. arch. Magdalena Jagiełło-Kowalczyk**

### **\_1/ podstawa opracowania**

Pismo pani Dziekan Wydziału Architektury PK, dr hab. inż. arch. Magdaleny Koziień-Woźniak, prof. PK, nr A-016/388/2021 oraz przedmiotowa praca doktorska.

### **\_2/ uwagi ogólne**

#### **wybór problematyki badawczej**

Autorka podjęła bardzo ciekawy temat tzw. architektury pamięci. Uzasadnia to zapotrzebowaniem na wzrost inwestycji o charakterze memoratywnym, intencją podnoszenia świadomości ich znaczenia zarówno wśród społeczeństwa, jak i twórców architektury oraz własnymi zainteresowaniami. Te ostatnie są bardzo dobrze widoczne w całej pracy w postaci ilustracji z wielu miejsc pamięci na świecie (Iran, Francja, Szkocja, Niemcy, Hiszpania i oczywiście Polska). Szczególnie doceniam wątek związany z potrzebą upamiętnienia tragicznych wydarzeń z przeszłości (w tym przypadku II wojny światowej) w sposób przemawiający do nowej mentalności odbiorców w XXI wieku. Uważam, że praca może stanowić zaczątek do szerszych badań kształtowania form dedykowanych refleksji nad przeszłością. Wybór tematu oceniam bardzo dobrze.

#### **cele i teza**

Autorka podaje trzy jasno sprecyzowane cele pracy (str.14). Teza pracy jest zasadna i została udowodniona. Uważam jedynie, że większą wartość miałyby nie tylko samo *przybliżenie* (str. 14) zagadnień architektury komemoratywnej, co ich *usystematyzowanie*.

#### **metody badawcze**

Autorka postawiła sobie bardzo ambitne zadanie wykonania jakościowych badań porównawczych, w celu scharakteryzowania tendencji architektury pamięci w XXI wieku. Przedstawiła wielostopniowe badania wybranych światowych i polskich obiektów. Jak sama

stwierdziła, subiektywny wybór obiektów, może dawać inne rezultaty niż pełen przegląd obiektów będących przedmiotem rozważań (str. 84). Wydaje się więc, jakby omawiane przykłady miały służyć udowodnieniu tezy skonstruowanej na podstawie wieloletnich zainteresowań i aktywności. Niemniej uważam, że dla określonych celów przyjęto poprawne metody i budowę pracy<sup>1</sup>.

### opis i układ pracy

Konstrukcja pracy jest logiczna i konsekwentna, na końcu każdego rozdziału umieszczone jest podsumowanie. Na podstawie szerokich studiów, jako tło badawcze, Autorka przytoczyła ogólne informacje na temat obiektów komemoratywnych na przestrzeni wieków. Potem na licznych przykładach zaprezentowała sztukę pomnikową i muzealne przestrzenie pamięci oraz dokonała przeglądu i analizy wybranych obiektów. Wreszcie przedstawiła bardzo ciekawe studia wybranych 10 polskich przykładów przestrzeni komemoratywnych. Taki układ od ogółu do szczegółu uważam za słuszny. Sądzę jedynie, że można było lepiej (może graficznie) zaprezentować ewolucję form architektury pamięci i procesu, który Autorka nazywa *hybrydyzacją*. Zabrakło też graficznego schematu pracy.

Rozprawa liczy 279 numerowanych stron, w tym 253 strony tekstu podstawowego wraz z wieloma ilustracjami (117 ilustracji w tym wieloelementowe ilustracje i studia przypadków) oraz 11 tabelami. Zawiera spis treści, literatury, wykaz raportów i dokumentów prawnych, netografię, wykaz ilustracji i tabel oraz streszczenie w języku polskim i angielskim. Zastanawia mnie zasadność podania studiów przypadku w tekście podstawowym.

### \_3/ ocena merytoryczna pracy

Praca składa się z pięciu części merytorycznych: WPROWADZENIE, FORMY KOMEMORATYWNE NA PRZESTRZENI WIEKÓW, II WOJA ŚWIATOWA W SZTUCE POMNIKOWEJ, MUZEALNE PRZESTRZENIE PAMIĘCI – II WOJA ŚWIATOWA I PODSUMOWANIE.

**Pracę oceniam bardzo pozytywnie. Zamieszczone poniżej uwagi mają charakter polemiczny i być może będą przydatne w przyszłości. Autorka wydaje się być osobą bardzo dobrze zaznajomioną z problematyką badawczą, dlatego postaram się przedstawić pytania i wątpliwości, które mogą stać się przedmiotem ciekawej dyskusji.**

WPROWADZENIE ma klasyczną budowę i zawiera elementy niezbędne do zrozumienia wyводу. Ze względu na zakres i specyfikę pracy – jej odniesienia do zmysłowości, znaczeń, symboliki – uważam że powinna zostać wyposażona w wyodrębniony słownik ważniejszych pojęć. Autorka stosuje określenia nieoczywiste<sup>2</sup>, które być może należą do

---

<sup>1</sup> W metodzie badawczej Autorka nie wymieniła kodu MAXQDA wykorzystanego w rozdziale 4 do analizy danych jakościowych. Wielowątkowa metodologia badań mogłaby być nieco precyzyjniej sformowana i wyodrębniona.

<sup>2</sup> Np. *forma hybrydowa* albo *muzea pamięci* (jak wynika z opisu Autorki to obiekty o nazwach: *pomnik*, *mauzoleum* czy *fabryka* – str. 97). Nie jest do końca jasne czym wg Autorki są *założenia* czy *przestrzenie muzealne* – czy to *muzea*, *miejsca* czy *pomniki* czy *muzea narracyjne*. Czym są

dialektyki osób zajmujących się tematyką pracy (sztuka sepulkralna, konceptualizm, kontrpomnik, kombimemoriał, narracyjność...). Niektóre pojęcia zdają się czasami mieszać (np. pomnik jednoelementowy z 2.1, a forma pomnikowa z 3.1) – ich usystematyzowanie podniosłoby wartość poznawczą i aplikacyjną opracowania. Także z mojej perspektywy nie dość wyraźnie określono co jest autorskim zwrotem Doktorantki, czy też użyte nazewnictwo zostało zaczerpnięte z literatury przedmiotu. Tematyka pracy jest na tyle przyszłościowa i interesująca, że to uzupełnienie uważam za szczególnie cenne przy publikacji.

Odniosę się też do tytułu pracy – mam nadzieję, że Autorka celowo zastosowała dwa człony, w celu wykonania kolejnych opracowań (tomów) służących upamiętnianiu innych trudnych wydarzeń historycznych na świecie... Czemu tytuł nie brzmi po prostu „Architektura pamięci drugiej wojny światowej”?

FORMY KOMEMORATYWNE NA PRZESTRZENI WIEKÓW – w rozdziale drugim Autorka prezentuje różnorodne formy obiektów pamięci i ich (prze)znaczenia wykorzystując bardzo ciekawe przykłady z wielu miejsc na świecie. Następnie określa trzy kategorie tych form. Moją wątpliwość budzą ich cechy charakterystyczne – np. czy przy tzw. pomniku jednoelementowym zajmującym niewielki obszar, przy którym ludzie gromadzą się i są w moim odczuciu aktywnymi uczestnikami przestrzeni (modlą się, rozmawiają, przynoszą kwiaty etc.) – można użyć określenia że „odbiorca pełni funkcję obserwatora z zewnątrz” (str. 34)? Autorka zalicza potem te pomniki do tzw. *obszarów pamięci*, niemniej z kolei obszary definiuje jako „przykłady o największej skali” (str. 35). O ile generalnie zgadzam się z przyjętym podziałem w tym rozdziale to przyjęte cechy nie są wg mnie obiektywne.

II WOJNA ŚWIATOWA W SZTUCE POMNIKOWEJ – w rozdziale trzecim Autorka prezentuje formy pomnikowe powstałe w XX wieku z podziałem na europejskie (6 przykładów) i polskie (5 przykładów) oraz powstałe w XXI wieku po 8 przykładów europejskich i polskich – w sumie 27 przykładów. Omawia ciekawe zagadnienia m.in. kontrpomników, instalacji konceptualnych czy pomniki *walk-in*. Starając się przy tym odnaleźć ich cechy charakterystyczne. Moją wątpliwość dotyczy zbioru wyłonionych cech (str. 81). Po pierwsze zabrakło mi kryteriów określających zbioru tychże cech. Np. rozmywa się wielokrotnie podkreślana kwestia odbioru zmysłowego – operowania światłem, barwą czy dźwiękiem – która w zestawieniu nie występuje lub jest ukryta pod innymi znaczeniami. Po drugie te cechy wydają się być nierówne, tzn. cecha „interakcja z odbiorcą” w porównaniu z cechą „wykorzystanie niszczących materiałów, jak beton czy stal kortenowska”. Być może taki niejednorodny zbiór cech jest właściwy, ale dobrze by było uprzedzić czytelnika o takim świadomym zabiegu w metodologii badań.

W tym rozdziale, podobnie jak w rozdziale czwartym, acz w mniejszym stopniu, Autorka na wstępie prezentuje zagadnienia, które nie do końca odpowiadają tytułowi rozdziału, np. „nowa wrażliwość historyczna”, „multimedia” czy „aktywne przywracanie pamięci”. Moim zdaniem należało te zagadnienia jako ważne dla tej części pracy zawrzeć w postaci wprowadzenia do rozdziału może jako „współczesne tendencje” czy „nowe zjawiska”...

---

*zespoły mamoriałowe oraz architektura i przestrzenie komemoratywne (...materia prowokująca reakcję odbiorcy... – str. 13) etc.*

MUZEALNE PRZESTRZENIE PAMIĘCI – II WOJA ŚWIATOWA – w rozdziale czwartym Autorka przedstawia tzw. przestrzenie pamięci, stosując analogiczny jak w rozdziale trzecim podział czasowy i terytorialny. Obiekty powstałe w XX wieku z podziałem na europejskie (3 przykłady) i polskie (6 przykładów) oraz powstałe w XXI wieku europejskie (6 przykładów) i przykłady polskie. Tu na podkreślenie zasługuje ogrom prac: przegląd 859 muzeów z listy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wzbogacony o propozycje Autorki, wybór 65ciu obiektów, następnie 14stu i wreszcie szczegółowa analiza dziesięciu case-study.

Moje wątpliwości dotyczą informacji, które nieco się nawzajem wykluczają. Na stronie 85 Autorka pisze o elementach wspólnych współczesnych muzeów historycznych, tj. „...dramatycznych formach, ostrych kształtach i niepokojących przeciążeniach wywołujących zagubienie, stres czy przeciążenia...”, a następnie na str. 89 napisała, o „...wykonaniu pięknego i funkcjonalnego obiektu...”, jako ważnym aspekcie w projektowaniu. Nawiasem mówiąc uważam, że ostre formy wynikają z osobistych upodobań projektanta Daniela Libeskinda, który jest autorem wielu obiektów pamięci, a nie są cechą charakterystyczną architektury współczesnych muzeów.

Na uwagę zasługuje przeprowadzona autorska analiza 10ciu wybranych przykładów przestrzeni komemoratywnych, str. 129-230. Szczególnie doceniam przyjęty zakres i wnikliwość analiz oraz ich formę, zwłaszcza ilustracje autorskie. Zastanawiam mnie parametry jakimi posługiwała się Autorka określając pomniki autonomiczne i założenia pomnikowe w swoich grafikach. Jak już pisałam, mam wątpliwość czy te karty nie powinny znaleźć się w aneksie, żeby nie wydłużać tekstu podstawowego (lub chociaż czy nie powinny stanowić bardziej zwartej części poprzez zmianę czcionek etc.).

Moją kolejną wątpliwość budzą kryteria owych analiz (str. 129) oraz w konsekwencji cechy przykładów, które miały pomóc w sprecyzowaniu cech charakterystycznych współczesnych polskich przestrzeni pamięci. Zgodnie z aplikacyjnym celem pracy cechy te miały „skutkować wygenerowaniem zasad projektowania architektury pamięci II wojny światowej” (str. 14). Chciałabym polemizować z kryterium kompozycji przestrzennej *nastrój przestrzeni*, ciekawi mnie także jak został on zmierzony. W zakresie funkcji – biorąc pod uwagę przyjazne przestrzenie społeczne czy centrotwórcze – interesują mnie tak prozaiczne kwestie jak toalety oraz tak ważne jak dostępność dla wszystkich<sup>3</sup>, które nie zostały ujęte przez Autorkę. Także potencjał miejsca ograniczony do kwestii tenatourystycznej i centrotwórczej jest dla mnie nazbyt okrojony. Prawdopodobnie Autorka koncentrując się na warstwie znaczeniowej i symbolicznej pominęła cechy istotne z punktu widzenia warsztatu projektanta.

PODSUMOWANIE w moim odczuciu najlepiej oddaje przesłanie dysertacji. Autorka syntetyzuje i porządkuje zagadnienia, które nie były wcześniej tak dobitnie nakreślone.

---

<sup>3</sup> Na marginesie z mojej perspektywy za najistotniejsze uznałabym kryteria i cechy wynikające z aktualnych zrównoważonych tendencji w architekturze XXI wieku zapewniające komfort użytkownika przy możliwie niskich nakładach środowiskowych i ekonomicznych.

## 4/ uwagi szczegółowe

### język

Praca jest napisana poprawnie i w sposób komunikatywny, czytałam ją z dużym zainteresowaniem. Autorka z powodzeniem stosuje różnorodne formy zapisu (wypunktowania i przypisy w liczbie 401). Miejscami merytoryczna spójność tekstu jest zaburzona poprzez użycie nie do końca właściwych (nieco wymyślnych) sformułowań<sup>4</sup> lub zwrotów o charakterze mało naukowym, raczej wrażeniowym<sup>5</sup>. Najwięcej wątpliwości w sferze językowej miałam w części poświęconej interpretacji formy tzw. kontrpomnikowej. Zastanawia mnie stwierdzenie jakoby objekty te operowały „pustką, zaskoczeniem i zaprzeczeniem” (str. 45) i zarazem takimi formami wyrazu jak „pustka, brak, tęsknota” (str. 46). Być może jest to jedynie niezręczność językowa i Autorce chodziło o „wzbudzenie poczucia pustki i braku” u odbiorcy dzieła za pomocą formy kontrpomnikowej (str. 49).

### materiał ilustracyjny

Materiał zdjęciowy w większości autorski stanowi bardzo ważną część pracy i jest jej bardzo cennym dopełnieniem, bardzo dobrze dobrany i dobrze opisany. Niestety często zdjęcia znajdują się w oddaleniu od tekstu który ilustrują. Wg mnie prezentacja obiektów w rozdziałach III i IV (poza studium przypadków) wymagałaby korekty, która ułatwi czytelnikowi bezpośredni wgląd w ilustracje dla omawianych zagadnień. Karty obiektów (str. 131-230) wykonano w bardzo oryginalny i dobry graficznie sposób, za pomocą klarownego layout'u. Nieco zabrakło mi syntetycznych tabel z zestawieniami badanych obiektów zawierających charakterystyczny widok lub element.

### bibliografia

Swój wywód Autorka opiera na bogatej literaturze krajowej i zagranicznej w liczbie 157 pozycji bibliograficznych, 8 dokumentach prawnych oraz netografii w liczbie przywołanych 93 stron internetowych. Świadczy to o bardzo dobrej znajomości omawianych zagadnień, a także ich aktualności.

### uwagi techniczne

Pracę przygotowano bardzo starannie, choć jak napisałam powyżej odczuwam niedosyt części ilustracyjnej. Nieco zabrakło rozróżnienia stylu na podstawowy i uzupełniający (np. mniejsza czcionka, niższa interlinia i węższa kolumna dla opisów przypadków). W dysertacji występuje niewiele błędów stylistycznych, interpunkcyjnych i typograficznych.

---

<sup>4</sup> „...przykład obrazujący zderzenie pamięci oficjalnej i niezależnej...” (str. 26); „...porusza pamięć indywidualną i daje szansę na utworzenie pomostu między nią a pamięcią oficjalną, odgórną...” (str. 39); „...w jaki sposób dyskurs pamięciowy uległ nasyceniu...” (str. 42); „...owa nowa wrażliwość związana z pamięcią dokonuje się, ponieważ...” (str. 43).

<sup>5</sup> „...II wojna światowa okazała się być tak traumatycznym momentem w historii...” (str. 39); „...użytkownik przyzwyczajony jest do obcowania z programami i aplikacjami, które odciążają mózg i wyręczają go z drobnych czynności...” (str. 40); „...podróż i mobilność jest jedną z podstawowych form spędzania czasu i budowania swojej obecności w społeczeństwie...” (str. 43).

## 5/ wartość naukowa pracy

Najważniejsze elementy wartości naukowej pracy to:

- Zebranie i usystematyzowanie wiedzy na temat współczesnych obiektów pamięci oraz określenie ich cech.
- Przegląd wybranych form komemoratywnych na przestrzeni wieków.
- Przegląd około 50ciu obiektów upamiętniających II wojnę światową, dla których przedstawiono analizy architektoniczne i poza architektoniczne związane z ich przeznaczeniem (zamierzeniem) i odbiorem.
- Szczegółowe analizy wybranych 10 polskich obiektów muzealnych wraz z materiałem ilustracyjnym oraz określenie ich cech charakterystycznych.
- Próba określenia tendencji w projektowaniu architektury pamięci.

Wymienione elementy stanowią bardzo cenny materiał pogładowy na temat architektury pamięci II wojny światowej. Wykazują stan polskich realizacji na tle dokonań światowych i dobitnie obrazują potrzebę dalszych badań, może w kontekście innych ważnych wydarzeń historycznych. Praca wnosi niezwykle cenny wkład w rozwój nauki, a także stanowi przyczynek do rozwoju inwestycji muzealnych w Polsce na miarę XXI wieku.

Uważam, że praca zasługuje na wyróżnienie i równocześnie wyrażam poparcie dla jej publikacji po dokonaniu niewielkich korekt.

## 6 /wnioski końcowe

Podsumowując opinię o rozprawie doktorskiej **Architektura pamięci. II wojna światowa mgr inż. arch. Małgorzaty Petelenz – oceniam pracę bardzo pozytywnie**. Autorka wykazuje wysokie kompetencje w zakresie znajomości przedmiotu badań i dowiodła swojej umiejętności ich prowadzenia. Wykonane studia mają walory naukowo/badawcze, poznawczo/edukacyjne i aplikacyjne. Stanowią przyczynek do dalszej dyskusji o kierunkach rozwoju architektury pamięci.

Uważam, że przedłożona praca stanowi twórczy wkład Autorki do nauki w dyscyplinie architektura i urbanistyka oraz stwierdzam, że spełnia ona wymagania stawiane pracom doktorskim w dyscyplinie architektura i urbanistyka i wnioskuję o dopuszczenie Autorki do dalszego procedowania.

*Anna M Bai*